

W KOCIOŁKU ... WARTO PRZECZYTAĆ ...

Od pustki do obecności, która leczy

(na podstawie homilii bp. Artura Ważnego)



Uczniowie-Misjonarze

„Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego co w górze [...] nie tego, co na ziemi” (Kol 3, 1-2)

Św. Paweł wzywa nas do radykalnej zmiany perspektywy. Ale uwaga: „szukanie tego, co w górze” nie oznacza ucieczki od świata. Wręcz przeciwnie! Tylko ten, kto ma „niebo w głowie”, potrafi dobrze poukładać „ziemię pod stopami”. W Kościele w Polsce mówimy teraz głośno o byciu **uczniami-misjonarzami**. To temat, który musi wybrzmieć w każdym sercu. **Zmartwychwstanie** nie jest prywatnym przywilejem, który chowam dla siebie, by czuć się lepiej. **Jest misją**. Być **uczniem-misjonarzem** to znaczy: żyję tak, jakby Chrystus naprawdę wstał z grobu. Jeśli On żyje, to ja nie mogę być marudą. Nie mogę być chrześcijaninem „grobowym”. Misja zaczyna się wtedy, gdy wychodzisz z kościoła i idziesz do sąsiada, który stracił pracę, do młodego człowieka, który pogubił się w wirtualnym świecie, i pokazujesz mu, że jest Ktoś, kto nadaje sens „bezsensownym nocom”. **Potrzebni są misjonarze nadziei, a nie tylko kibice.**

„Biegli obaj razem” (J 20, 4)

Zwróćcie uwagę na ten szczegół: Piotr i Jan biegną razem. Choć jeden jest szybszy, a drugi starszy; choć jeden kocha żarliwiej, a drugi niesie na sobie ciężar zdrady i odpowiedzialności – ale biegną razem. Dziś potrzeba takich biegaczy którzy rozumieją, że nie można stać z boku! Zapraszamy jesteśmy do wspólnot formacyjnych by brać udział w „biegu” a nie siedzieć z boku jak by to było spotkanie przy kawie. To ma być, to jest ten „wspólny bieg” do grobu, by razem odkryć, co Bóg chce nam dziś powiedzieć. Nie możemy zmarnować dzieła uzdrowienia, które zaczęło się i trwa w nas, zwłaszcza podczas trwania KONGRESU Eucharystycznego.

Odnowa duchowa naszej parafii, naszej diecezji, potrzebuje Twojego głosu, Twojej wrażliwości, nawet Twojego buntu, jeśli płynie on z troski o Kościół. Niech finał KONGRESU Eucharystycznego będzie jak to „zwiniecie chusty” - porządkowaniem naszego wspólnego domu, by każdy czuł się w nim u siebie. Abyśmy nie byli tylko zbieraniną ludzi, ale wspólnotą, która wie, dokąd biegnie. Niech ta Wielkanoc będzie dla nas wszystkich czasem „odczucia ciała” Chrystusa w Jego Słowie, w Eucharystii i w drugim człowieku.

Jezus zmartwychwstał! On naprawdę przeszedł przez naszą parafię, przez nasze rodziny, przez nasze rany i przez naszą śmierć, by wyprowadzić nas do światła. Bądźmy świadkami tego światła. Bądźmy uczniami, którzy biegną razem, by ogłosić światu, że Miłość jest silniejsza niż pustka. Bądźmy misjonarzami Bożej Miłości.

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MATKI BOŻEJ GIETRZWAŁDZKIEJ w Kociołku Szlacheckim
Kociołek Szlachecki 12A, 12-200 PISZ

PROBOSZCZ PARAFII: ks. Tomasz, telefon: 514 705 134; e-mail: kociolek.parafia@gmail.com

NUMER KONTA BANKOWEGO: 56 9364 0000 2002 0003 4858 0001

----- **PORZĄDEK MSZY ŚW.** -----

Msze święte w niedziele: **Kociołek** (kościół parafialny) godz. 10:00;

Karwik (kaplica pw. św. Bernarda) godz. 8:00; **Rostki** (kaplica pw. św. Kazimierza) godz. 12:00.

Msza święta w dni powszednie: kościół parafialny godz. 17:00; w czasie kolędy godz. 8:30.

- z Maryją -
POD KLONEM

Biuletyn Informacyjny Parafii pw. Matki Bożej Gietrzwałdzkiej w Kociołku Szlacheckim

ROK V KWIECIEŃ 2026 NR 6(66)

Zmartwychwstanie Pana - 2026

**Modlitwa ...
zmartwychwstańcza ...**

Zmartwychwstały Jezu Chryste,
który jesteś Drogą, Prawdą i Życiem,
spraw, byśmy wiernie żyli
duchem Twego zmartwychwstania.
Odnów nasze serca i naucz nas umierać
dla samych siebie,
abyś Ty i tylko Ty w nas pozostał.
Uczyń nas znakiem Twojej miłości,
co przemienia i przekształca.
Zechciej posłużyć się nami
w odnowie społeczeństwa,
abyśmy głosząc Twoje życie
i Twoją miłość
doprowadzili wszystkich
do Twego Kościoła.
Przyjmij te prośby, Panie Jezu,
który żyjesz i królujesz z Ojcem,
w jedności z Duchem Świętym,
jako Bóg na wieki.
Amen.



„POD KLONEM Z MARYJĄ PROWADZENI JEJ ORĘDZIEM”

W miesiącu **KWIETNIU** w ramach przygotowania do rocznicy objawień podejmijmy temat do rozważania w bliskości z Maryją:

PANI GIETRZAŁDZKA, **racz zapalić pragnienie służby Bożej w sercach młodzieży naszej**

Młody człowiek może służyć Bogu na wiele sposobów, zarówno poprzez codzienne czynności, jak i aktywne zaangażowanie w życie duchowe. Służba ta nie ogranicza się tylko do przebywania w kościele, ale przede wszystkim wyraża się w sposobie życia i podejściu do drugiego człowieka. Oto kilka sposobów, jak młoda osoba może służyć Bogu:

* **Codzienna modlitwa i relacja z Bogiem:** Rozpoczęcie dnia od modlitwy, rozmowa z Bogiem w ciągu dnia, a także czytanie Biblii (Pisma Świętego) pomagają budować głębszą więź. Warto pamiętać o wierności w modlitwie mimo rozproszeń.

* **Aktywny udział w sakramentach:** Regularne uczestnictwo we Mszy Świętej, przyjmowanie Komunii Świętej oraz korzystanie z sakramentu pokuty i pojednania (spowiedź).

* **Życie według Dekalogu i miłości bliźniego:** Postępowanie zgodnie z Bożymi przykazaniami w szkole, w domu i wśród rówieśników jest formą świadectwa. Unikanie ciężkich grzechów i uczciwe życie to służba Bogu.

* **Pomoc innym i wolontariat:** Służenie Bogu poprzez pomoc ludziom potrzebującym, chorym, samotnym czy słabszym. Służba bliźniemu jest utożsamiana ze służbą samemu Bogu.

* **Zaangażowanie w Kościele:** Udział w grupach parafialnych, wspólnotach młodzieżowych, bycie ministrantem, lektorem, czy pomoc w organizacji wydarzeń religijnych.

* **Dawanie świadectwa wiary:** Odważne przyznawanie się do wiary w środowisku rówieśników, np. w szkole, poprzez postawę szacunku, uczciwości i unikanie wulgaryzmów.

* **Rozwijanie swoich talentów:** Wykorzystywanie swoich zdolności (muzycznych, artystycznych, organizacyjnych) do szerzenia dobra i chwaleń Boga.

Młodość to czas, w którym, podobnie jak Tymoteusz z biblijnych przekazów, można być przykładem dla innych wiernych w mowie, postępowaniu, miłości i czystości. Służba Bogu to także po prostu bycie dobrym człowiekiem i pójście za głosem powołania.

Głównymi patronami młodzieży w Kościele katolickim są święci, którzy zmarli w młodym wieku, wyróżniając się wiarą i czystością, w tym szczególnie św. Stanisław Kostka (patron dzieci i młodzieży w Polsce), św. Alojzy Gonzaga (patron młodzieży studiującej) oraz św. Maria Goretti. Ich życie stanowi wzór do naśladowania.

Św. Stanisław Kostka (1550–1568): Główny patron młodzieży polskiej, wzór duchowej dojrzałości w młodym wieku.

Św. Alojzy Gonzaga (1568–1591): Włoski jezuita, patron młodzieży studiującej i katolickiej, zmarły w wieku 23 lat opiekując się chorymi.

Św. Maria Goretti (1890–1902): Dziewica i męczennica, patronka młodzieży, dziewcząt oraz bielaneł.

Św. Jan Paweł II (1920–2005): Uznawany za patrona rodzin i młodzieży (inicjator Światowych Dni Młodzieży).

Św. Jan Bosko: Założyciel salezjanów, opiekun młodzieży męskiej.

Św. Dominik Savio: Patron ministrantów i młodzieży, uczeń św. Jana Bosko, znany z pobożności.

Bł. Stefan Wincenty Frelichowski (1913–1945): Polski kapłan, patron harcerzy i młodzieży.

Św. Jadwiga Królowa (1374–1399): Patronka Polski, młodzieży i rodzin.

Współcześnie jako patronów młodzieży wskazuje się także młodych błogostawionych, takich jak **Carlo Acutis** (patron internetu i młodzieży).

Błogostawiona Karolina Kózkówna (1898–1914) to polska męczennica i dziewica, która zginęła, broniąc swojej czystości przed rosyjskim żołnierzem. Jest patronką polskiej młodzieży, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM), Ruchu Czystych Serc (RCS) oraz wielu drużyn harcerskich. *(opr. as)*



Kim jest „UCZEŃ-MISJONARZ”?

„Uczeń” to ktoś, kto idzie za Jezusem, uczy się od Niego, słucha Jego słów i stopniowo pozwala, by Ewangelia kształtowała jego myślenie, decyzje i relacje. Jest to proces wzrastania – powolny, niekiedy trudny, ale zakorzeniony w relacji z Chrystusem.

„Misjonarz” natomiast nie musi oznaczać kogoś, kto wyjeżdża na drugi koniec świata. W chrześcijańskim sensie misjonarzem jest ten, kto daje świadectwo wiary tam, gdzie żyje: w rodzinie, pracy, szkole czy środowisku społecznym. Hasło „Uczniowie – misjonarze” podkreśla więc, że wiara nie jest sprawą prywatną ani zamkniętą w sferze praktyk religijnych, lecz stylem życia promieniującym na innych.



5 KROKÓW UCZNIAMISJONARZA NA CO DZIEŃ

1. Zaczynaj od relacji. Każdego dnia znajdź chwilę, na spotkanie z Jezusem; w modlitwie, słowie Bożym, ciszy. Misja rodzi się z bycia uczniem, a uczniem staje się ten, kto naprawdę słucha.

2. Wzrastaj systematycznie. Wybierz jedną stałą drogę formacji: wspólnotę, krąg biblijny, katechezę dorosłych, rekolekcje. Wiara potrzebuje czasu i troski, by dojrzewać.

3. Żyj Ewangelią w konkretach. Uczciwość, cierpliwość, odpowiedzialność, gotowość do przebaczenia – to codzienne miejsce misji. Świadectwo zaczyna się od zwykłych decyzji.

4. Bądź blisko ludzi. Misja to obecność: uważna rozmowa, pomoc, zainteresowaniem drugim człowiekiem. Najpierw relacja, potem słowo.

5. Dawaj świadectwo z prostotą. Nie narzucaj się, ale nie wstydz się wiary. Czasem wystarczy jedno zdanie, gest albo postawa, by ktoś zobaczył, że Ewangelia naprawdę działa.

Hasło „UCZNIOWIE-MISJONARZE” zaprasza więc do odnowy relacji z Bogiem i codziennego życia od środka, od serca, bo właśnie tam Kościół jest najbardziej misyjny.

(na podstawie „dobrej nowiny” opr. as)